

Uważaj z lekami- mogą pogorszyć twój stan!

Data publikacji: 18.03.2020 17:00

W czasie szalejącej epidemii koronawirusa, grypy i przeziębienia, często sięgamy do domowej apteczki, aby złagodzić dokuczliwe objawy. Warto jednak sprawdzić skład leków i zażywać je ostrożnie, szczególnie te o silnym działaniu przeciwzapalnym.

- We wczesnej fazie infekcji nie należy stosować zbyt dużych dawek niesteroidowych leków przeciwzapalnych, takich jak ibuprofen - powiedział PAP dr Paweł Grzesiowski. Takie postępowanie może pogorszyć przebieg zakażenia wywołanego koronawirusem, jak też innymi patogenami, szczególnie wirusowymi.

Pierwszy publicznie zwrócił na to uwagę minister zdrowia Francji Olivier Veran. W minioną sobotę poinformował, że niektóre leki przeciwzapalne mogą być "czynnikiem nasilającym infekcję" w przypadku choroby Covid-19. W razie gorączki zalecił ograniczenie się jedynie do stosowania środków zawierających paracetamol.

W rozmowie z PAP zalecenia te potwierdził dr Paweł Grzesiowski, wykładowca Szkoły Zdrowia Publicznego CMKP, prezes Fundacji Instytut Profilaktyki Zakażeń. I nie chodzi tylko o zakażenie wywołane koronawirusem SARS-CoV-2. **- W przypadku infekcji wirusowych w ogóle stosowanie w nadmiarze niesteroidowych leków przeciwzapalnych nie jest rozsądne** - podkreśla specjalista - **gdyż blokujemy wtedy reakcję odpornościową, która ma zwalczyć wirusa, w tym szczególnie hamujemy wydzielanie interferonu. Dlatego nie należy lekami zwalczać gorączki poniżej 38 st. C, ponieważ w ten sposób hamujemy odpowiedź zapalną i reakcję immunologiczną** - stwierdził

Wiele osób - zamiast stosować jedynie przeciwgorączkowo paracetamol dla złagodzenia objawów i poprawy samopoczucia - często stosuje niesteroidowe leki przeciwzapalne, takie jak ibuprofen. A to może doprowadzić wręcz do przedłużenia infekcji, bo hamuje się wydzielanie interferonu.

Dr Grzesiowski uważa, że zastosowanie leków przeciwzapalnych może być przydatne, ale w późniejszej fazie choroby. **- Można rozważyć zastosowanie wspomagające leku, który blokuje odpowiedź zapalną w późniejszej fazie, gdy mamy już zapalenie płuc. Wciąż jednak brakuje nam potwierdzających to badań naukowych. A trzeba być ostrożnym, by nie uzyskać skutków odwrotnych od zamierzonych** - podkreśla.

Jak dodaje bezpiecznym lekiem do stosowania w początkowej fazie zakażenia jest paracetamol. **- Lek ten również należy do leków przeciwzapalnych, ale różni się tym, że ma wybiórcze działanie przeciwbólowe i przeciwgorączkowe, natomiast w minimalnym stopniu działa przeciwzapalnie. Dlatego paracetamol preferowany jest jako lek w infekcjach, bo nie opóźnia i nie osłabia odpowiedzi immunologicznej** - tłumaczy specjalista.

- Gorączka jest głównie wytworem cytokin, w tym interferonu - zwraca uwagę dr Grzesiowski. **Jeśli u gorączkującego pacjenta - dodaje - zastosujemy leki hamujące wydzielanie cytokin, to poprawi się samopoczucie, bo nie będzie gorączki i innych dolegliwości, ale wirus będzie mógł dłużej się namnażać.**

(PAP) Autor: Zbigniew Wojtasiński zbww/ zan/ redka